

Monika Dorota Filińska
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
Wydział Nauk Pedagogicznych
Katedra Pedagogiki Specjalnej
Pracownia Rozwijania Twórczości Osób Niepełnosprawnych

TWÓRCZA AKTYWNOŚĆ OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ DROGĄ, KU TEMU, BY POKAZAĆ ŚWIATU CO MOJE, CO PRAWDZIWE, CO AUTENTYCZNE

Zbiór refleksji związanych z procesem twórczości i aktywności twórczej osób z niepełnosprawnością intelektualną, który chciałabym przedstawić w niniejszych rozważaniach. Stanowią one zaledwie niewielką część obszaru wiedzy, który wyłonił się w wyniku kilkuletniej pracy nad analizowaniem, gromadzeniem, porządkowaniem stanu wiedzy oraz refleksji dotyczących problemów związanych z obudową teoretyczną, semantyczną i interpretacyjną zagadnień związanych z twórczością. Pojawiła się w związku z tym, konieczność postawienia, a co za tym idzie, znalezienia odpowiedzi na dwa kluczowe pytania: Czymże właściwie jest twórczość?, a także: Czym jest i czym charakteryzuje się aktywność twórcza?

Podejmując próbę udzielenia odpowiedzi na postawione pytania, przestrzeń tej dyskusji proponuję otworzyć za pomocą krótkiej myśli, którą niegdyś sformułował Franz Kafka. A brzmi ona: „Twórczość jest zawsze tylko ekspozycją w kierunku prawdy”[1].

Zatem poszukując swoistej prawdy o twórczości, skierujmy uwagę na etymologię tego słowa, wnikając głębiej w jego znaczenie. W wyjaśnieniach analizy etymologicznej słowa „twórczość”. Douglas Harper [2], w swoim słowniku etymologicznym podkreśla, iż posiada ono istotne znaczenie dla kultury. Określa bowiem wytwory i umiejętności osób uprawiających sztukę, przez co dotyczy głównie artystów, ponieważ stanowi określenie pewnych umiejętności tworzenia czegoś, ale „twórczość” to także nazwa umiejętności wykonania czegoś, co jest niezbędne do dalszego bytowania.

Bardzo ciekawe jest znaczenie słowa „twórczość” w języku staroliteńskim, gdzie słowo „tworzę” znaczy „odkrywam, zakrywam”.

Idąc dalej tropem tegoż wyjaśnienia etymologicznego, można wyprowadzić szerszy wniosek, iż twórczość jest procesem dającym możliwość odkrywania i uzewnętrznienia własnego wewnętrznego świata, zmaterializowania go, poprzez nadanie mu konkretnej formy: rzeźby, obrazu, rysunku, grafiki, itd. Należy podkreślić, że wystarczy sama chęć działania, by twórczość zaistniała, bo już samo „chcenie” wyzwala aktywność twórczą. Aktywność twórcza, sama w swej istocie daje człowiekowi możliwość widzenia, rozumienia, reagowania, dziwienia się, stawania pytań otaczającemu światu, a tym samym przekształcania go według swojego własnego sposobu postrzegania świata..

Można zatem powiedzieć, że twórczość jest koniecznością, procesem niezbędnym dla życia człowieka. Gdy człowiek tego procesu z jakiś przyczyn spełnić nie może – umiera. Bo twórczość to nie tylko tworzenie „obrazów, rzeźb, poematów” – tego, co nam automatycznie kojarzy się ze sztuką, twórczość to przekształcanie swojego otoczenia, swojej codzienności, tak, by była przyjazna, dawała przestrzeń do swobodnego życia, gdzie można bez obaw pokazać swoje wnętrze, zachowując wierność samemu sobie, to możliwość, by urzeczywistnić to, co spontanicznie wypływa ze mnie samego – moją autentyczność, moją prawdę o sobie samym, o świecie w którym żyję.

Antoni Kępiński podkreśla, iż życie człowieka rozgrywa się pod działaniem trzech wektorów: „do”, „od” i „nad”. Wektor „do” to wektor miłości, wektor „od” jest wektorem odejścia, natomiast wektor „nad” jest wektorem twórczości, podporządkowania sobie otaczającego świata, uporządkowania go „na obraz i podobieństwo swoje”[3].

Według niego pracownik zamiatający ulicę, również ma poczucie aktu twórczego, ponieważ przekształca część swojego otoczenia, zmieniając je „na obraz i podobieństwo swoje”. Dlatego też odważnie można stwierdzić, że każde twórcze działanie osoby niepełnosprawnej jest wartościowe.

Wszyscy doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że człowiek to z natury istotą aktywną a przez to i twórczą. Pozbawienie kogokolwiek prawa do pracy, wyrażania swoich emocji i potrzeb jest dla niego torturą. Człowiekowi niepełnosprawnemu bez oporów przykleja się etykietkę „niezdolny do pracy”, a ta jakże często bardzo ogranicza mu podjęcie wielu aktywności.

W świecie gdzie każdy ma zajęta prawie każdą minutę codziennego życia, przymusowa bezczynność, oddala od ludzi. Czyni człowieka samotnym i nie pozostawia nic, prócz wewnętrznej pustki. Manifestacje rozpacz z powodu niezaspokojenia tych potrzeb, jak chociażby agresja i autoagresja nie są rozumiane. Tłumi się je lekami lub ignoruje. Zachowania te są wołaniem o ratunek w zachowaniu człowieczeństwa.

Wyrażanie swoich ukrytych emocji i uczuć poprzez twórczość ma ogromne znaczenie. Pokazuje to, co stłumione i ukryte to, co twórca nie zawsze może wyrazić to słowami. Poprzez swoje działanie ujawnia emocje, z których sam nie zdawał sobie sprawy. Jest to komunikacja nie tylko z otoczeniem, ale też dogłębne zrozumienie siebie, komunikacja z samym sobą.

W twórczości osób z niepełnosprawnością celem powinno być nie tylko odkrycie w niej talentu i ekspresji, ale proces zbliżania tych osób ku ich doświadczeniu wewnętrznemu, a dopiero później postrzegania ich, jako twórców dzieł. I znowu, za całą mocą należy zaznaczyć, iż nie chodzi tu o rozumienie dzieła, jako wielkiego i doskonałego dzieła sztuki, ale materii uzewnętrzniającej piękno duszy i przeżyć niepełnosprawnego, nawet z jego lękami, niepokojami, negatywnymi emocjami.

Trzeba spojrzeć na tego człowieka, uwikłanego w ten niezwykle proces twórczy, nie jak na wielkiego artystę, ale twórcę w rękach, którego powstaje doskonały portret otaczającego go świata, wdzianego i odczuwanego przez pryzmat jego uczuć, przeżyć i doświadczeń, bo pamiętajmy, że „ułuda w różnicy między nauką, moralnością, religią, sztuką, przejawia się w ich charakterze zewnętrznym, w głębokości, każdego z wyliczonych doświadczeń włączonych w jedyny potok ruchu ku „czystemu doświadczeniu”[4].

Twórczość uszczęśliwia zarówno tych, którzy z niej korzystają jak i samych twórców. Dla wielu z nich jest ona potrzebą, bez której nie mogą żyć[5]. Jednak tym, co odczuwa osoba tworząca nie jest ani podniecenie, ani strach; tym czymś jest radość. Radość tę należy rozumieć jako emocję, która nadchodzi wraz ze stanem podwyższonej świadomości, o nastrój, który towarzyszy pewności, że realizujemy własne możliwości. Szczególnie ważne jest, by osoby niepełnosprawne mogły mieć tę świadomość.

Nie ulega żadnej wątpliwości fakt, że osoby niepełnosprawne dzięki twórczej realizacji swoich pasji odnajdują ukojenie. Odnajdują spokój, szczęście. Pojawia się radość i uśmiech na ich twarzach. Poprzez twórczość czują, że „oni” także „coś jednak” potrafią zrobić i, że mogą to zrobić, że dostają taką możliwość od innych, że ktoś daje im szansę. Czują, że mogą żyć jak inni ludzie. Czują, że również mogą tworzyć sami i odnajdywać w tym radość.

Wszyscy ludzie, bez względu na rodzaj i stopień niepełnosprawności, są twórczy. Lepią coś, ugniatają, kleją, rwą, malują pędzlem, kredką lub rękoma czy... po prostu dotykają. A to właśnie jest twórczość! Osoby, które są np. całkowicie sparaliżowane, ale poddają się działaniu muzyki, aromatów, barw, czy wydają proste dźwięki z instrumentów muzycznych, także są twórcze. Każdy człowiek jest twórcą. I właśnie to sprawia, że terapia przez twórczość spełnia tak ważną rolę w procesie rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Każdy może tworzyć. A w procesie tworzenia nie ocenia się, czy ktoś jest lepszy, czy gorszy, czy wykonał coś lepiej, czy gorzej. Liczy się to, że po prostu spróbował samodzielnie coś stworzyć, na miarę swoich indywidualnych możliwości.

I ostatni, ale jakże istotny aspekt procesu twórczości – spotkanie. Twórca spotyka pejzaż, który chce namalować, przygląda mu się patrzy z na niego ze wszystkich stron. Można powiedzieć, że jest nim pochłonięty. Potem spotyka się z samym sobą, z uczuciami, które owy pejzaż w nim wywołał, następnie następuje zderzenie z materiałem za pomocą, którego chce oglądany przez siebie pejzaż utrwalić. Tu przychodzi mu zmierzyć się ze swoimi

umiejętnościami posłużenia się materiałem, by osiągnąć zamierzony cel – namalować, bądź narysować pejzaż.

Miejsce, obszarów i przestrzeni w życiu osób z niepełnosprawnością, w których działania twórcze dają możliwość ukazania siebie w całej pełni jest o wiele więcej... bo są one niczym nie ograniczone, ponieważ są one każdym świadomym wprowadzeniem, własnego porządku w otaczający świat”, bez względu na to, czy będzie to kolejny rysunek, rzeźba, zrobienie kanapki, a może tylko, czy aż... zgniecenie kartki papieru. Nie ma zaznaczonych granic twórczości...

Bo jakie można by przyjąć kryteria? Wykształcenie, uznanie przez krytyków, zdrowie psychiczne czy intelektualne? Wielu artystów nigdy nie spełniało tych kryteriów. Poza tym sztuka nie czyniła ich zdrowszymi, popadali w depresję bądź w obłąd jak Stachura, czy Van Gogh. Co ważne, twórczość nie etykietuje, daje szansę każdemu na wyrażenie swojej ekspresji bez względu na poziom intelektualny i możliwości manualne.

Twórczość pozwala osobom niepełnosprawnym na znalezienie dla siebie właściwej drogi, która prowadzi ich do odnalezienia siebie, do odnalezienia własnej wartości i tożsamości – by mogła ona w niepowtarzalny dla siebie sposób przekazać światu informację: SPÓJRZ OTO JA!

Wówczas, niczym za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, świat osób niepełnosprawnych staje na równi ze światem pełnosprawnych, a twórczość jest ku temu doskonałą drogą.

LITERATURA:

- [1] <http://www.cytaty.info/autor/franzkafka/2>, ostatni dostęp: 30.07.2011
- [2] D. Harper, (ed.), [Online etymology dictionary](http://www.etymonline.com/), 2001., źródła słownikowe na podstawie, których został opracowany słownik dostępne bezpośrednio na stronie: <http://www.etymonline.com/sources.php>, ostatni dostęp: 30.07.2011
- [3] A. Kępiński, *Melancholia*, wyd. II, Warszawa, 1979
A. Kępiński, *Psychopatologia nerwic*, wyd. II, Warszawa, 1979
- [4] W.W. Sidorowa, M. D. Filińska (tłum.), tyt. org: [Философия Терапии творческим выражением и тенденции в современной психологии и современном искусстве](http://artstherapy.ru/articles.htm), (tłum. Filozofia terapii twórczym wyrażaniem (ekspresji) jako tendencja w nowoczesnej psychologii i w nowoczesnej sztuce), źródło: <http://artstherapy.ru/articles.htm>, ostatni dostęp: 30.07.2011
- [5] W. Tatarkiewicz, *Dzieje sześciu pojęć*, Warszawa, 1982